

Sygn. akt I ACz 1534/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Agnieszka Sołtyka (spr.)

Sędziowie: SA Wiesława Kaźmierska

SO ( del.) Tomasz Żelazowski

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa H. Ż. i J. Ż.

przeciwko (...) Spółce komandytowej w S. i A. G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek zażalenia pozwanej A. G.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 6 września 2013 roku, sygn. akt I C 157/12

***p o s t a n a w i a:***

***oddalić zażalenie.***

W. Kaźmierska A. Sołtyka T. Żelazowski

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie odrzucił zażalenie pozwanej A. G. na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 17 lipca 2013r. wniesione pismem z dnia 12 sierpnia 2013r.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd argumentował, iż zarządzeniem z dnia 16 sierpnia 2013r. pozwana A. G. została wezwana do usunięcia braków formalnych zażalenia poprzez złożenie odpisu zażalenia, podpisanie zażalenia i jego odpisu oraz do uiszczenia opłaty sądowej od zażalenia w kwocie 3827 zł, w terminie tygodniowym pod rygorem odrzucenia zażalenia. Sąd powołał się na treść art. 394 § 3 k.p.c. oraz art. 126<sup>2</sup>§ 1 k.p.c. Wezwanie zostało doręczone pozwanej w dniu 26 sierpnia 2013r. Termin do uiszczenia opłaty sądowej i uzupełnienia pozostałych braków formalnych zażalenia upłynął więc w dniu 2 września 2013r. Pozwana pomimo wezwania nie uzupełniła jednak braków formalnych zażalenia, ani nie uiszczyła opłaty sądowej od zażalenia, co musiało skutkować jego odrzuceniem.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła pozwana A. G., wnosząc o jego uchylenie i przyjęcie zażalenia na odrzucenie apelacji do rozpoznania. Skarżąca uzasadniała swoje stanowisko powołując się na okoliczność, iż zwracała się do Sądu Okręgowego o zwolnienie jej od kosztów sądowych, czyli opłaty od apelacji, ponieważ znajduje się w bardzo trudnej sytuacji finansowej, lecz jej wnioski nie zostały uwzględnione. W związku z tym złożona przez nią apelacja została odrzucona. Nie godząc się na taki stan rzecz złożyła zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji, lecz

wtedy okazało się, że od tego zażalenia także musi ona zapłacić opłatę. Ponownie nie była w stanie zapłacić opłaty, więc Sąd Okręgowy odrzucił jej zażalenie. Podniosła, iż tylko z powodu biedy została jej zamknięta droga sądowa.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Proces cywilny opiera się na samodzielności każdej z jego stron w podejmowaniu lub zaniechaniu podjęcia czynności procesowych. Na sędzię spoczywa jedynie obowiązek, w granicach wyznaczonych ustawą, jasnego i niedwuznacznego formułowania wezwań, aby u strony, do której jest skierowane, nie powstała wątpliwość co do przedmiotu wezwania i rygorów grożących w razie niezastosowania się do jego treści.

Niewątpliwie wnoszone do sądu zażalenie, stosownie do odesłania zawartego w art. 394 § 3 k.p.c., musi zostać podpisane przez skarżącego (art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c.), zawierać odpisy dla doręczenia uczestniczącym w sprawie osobom (art. 128 § 1 k.p.c.) oraz musi zostać właściwie opłacone (art. 126<sup>2</sup> § 1 k.p.c.).

Analiza akt niniejszej sprawy pozwala natomiast na podzielenie stanowiska Sądu Okręgowego, iż zażalenie pozwanej A. G. z dnia 12 sierpnia 2013 r. (k. 601) nie spełniało ww. braków formalnych oraz fiskalnych, które są tego rodzaju, iż uniemożliwiały nadanie biegu jej zażaleniu. Natomiast równie niewątpliwie jest w rozpatrywanym przypadku to, iż pomimo doręczenia jej osobiście w dniu 26 sierpnia 2012 r. (k. 608) stosownego wezwania z sądu w tym zakresie (k. 603), pozwana A. G. nie uiściła opłaty ani w ogóle nie wniosła jakiegokolwiek pisma procesowego w wyznaczonym w tym celu tygodniowym terminie, upływającym w dniu 2 września 2013 r., w szczególności nie podpisała złożonego zażalenia, ani nie złożyła jego odpisu.

Takiego stanowiska Sądu I instancji skarżąca zresztą wcale nie kwestionuje, skupiając się zaledwie na jednym aspekcie owego skierowanego do niej wezwania, a mianowicie kwestii żądanej od niej opłaty sądowej od zażalenia. Niemniej pozwana nie dostrzega, iż jeśliby nawet Sąd odwoławczy podzielił jej argumentację dotyczącą tego braku fiskalnego, to przecież samoistną i wystarczającą przyczyną odrzucenia jej zażalenia z dnia 12 sierpnia 2013 r. stanowiło nie wywiązanie się przez nią z obowiązku usunięcia jego braków formalnych w postaci braku jej podpisu na zażaleniu oraz załączenia jego odpisu. Myli się zatem skarżąca, iżby to jej zły stan majątkowy stał się w tym przypadku jedyną przyczyną odrzucenia jej zażalenia, albowiem w rzeczywistości to pozwana – poprzez swoją całkowitą bierność po doręczeniu jej omawianego wezwania – sama siebie pozbawiła szansy na nadanie biegu temu zażaleniu z dnia 12 sierpnia 2013 r.

Doskonale widać to na przykładzie rozpoznawanego zażalenia z dnia 3 października 2013 r., kiedy to na wezwanie o usunięcie jego braków formalnych poprzez złożenie jego odpisu i uzupełnienie jej wniosku o zwolnienie od opłaty od zażalenia, w wyznaczonym jej terminie podjęła działanie i usunęła te braki, co w rezultacie doprowadziło do nadania jemu biegu.

Tymczasem w przypadku zażalenia z dnia 12 sierpnia 2013 r., wniesionego na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 17 lipca 2013 r. o odrzuceniu jej apelacji, pozwana A. G. zaniechała podjęcia jakiegokolwiek działania w celu usunięcia jego braków w wyznaczonym terminie, co musiało skutkować przyjęciem, iż nie tylko opłata sądowa nie została uiszczona, ale także jego braki formalne nie zostały usunięte, co stanowiło samodzielną podstawę do odrzucenia tego zażalenia w myśl art. art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., oddalił zażalenie.

W. Kaźmierska A. Sołtyka T. Żelazowski